„Suwak” to innowacyjna metoda kontraktowania

Usług społecznych na rzecz dzieci na Podkarpaciu.

W projekcie bierze udział 10 gmin.

Dziś gmina Dębica.

Działa tu 5 świetlic środowiskowych.

Trzy prowadzi Miejski Ośrodek Pomocy

Społecznej, dwie organizacje pozarządowe.

Rocznie przeznaczamy na ten cel

Około250 tysięcy złotych, mówiąc

O tych trzech i około 50 tysięcy złotych

Dodatkowo na dwie prowadzone przez organizacje

Pozarządowe.

W programie „Suwak” biorą udział 3 placówki

Podlegające MOPSowi.

Na osiedlu Matejki to są dzieciaki głównie

Klientów naszego ośrodka z ubóstwem, bezrobociem,

Dużym bezrobociem. Na świetlicy przy ulicy

Kraszewskiego tam dzieciaki nie mają głównie

takich problemów rodzinnych tylko jak już to

z nauką oraz na osiedlu na Sienkiewicza

tam dzieci mają problemy podobne jak na Matejki.

Każde dziecko może ze świetlicy przychodzić

Na basen?

Nie. A kto?

Bo jak pani bierze dzieci no to te dzieci,

Które już pani dziecinie wyznaczyły

No to nie może.

A ty byłeś dzisiaj wyznaczony?

Yhy.

Basen jest to nagroda za dobre zachowanie,

za udzielanie się w świetlicy.

Czy lubicie przychodzić ze świetlicy.

Tak lubimy.

Krążenia ramion w przód. Oburącz. Obszerne

Krążenia. Palce obciągnięte. Patrzymy się

Przed siebie. Ramiona w tył również

Oburącz. Obszernie. Dobrze.

Na tej świetlicy mam dwoje dzieci w wieku

13 i 12 lat. Decyzja jaką podjęłam

Co chodzi o tą świetlicę to było po prostu lęk

I obawa przed środowiskiem w jakim się znajdują

i wychowują. No wiadomo mieszkamy na

Osiedlu takim jakim się mieszka. Jest

Narkomania, alkoholizm, ciągłe zamieszki

Z policją. Tak, dzieci to widzą. No na pewno

Chłopiec w wieku 12 lat bierze przykład

Ze starszych chłopców.

Przychodzą. Pierwsze co to siadamy do

zadania. Pani Asia jest od matematyki

bardziej. Ja jestem polski, angielski również,

z chemii też, także każdy po trochu coś ma.

Dzieciaczki, które przyszły do naszej

Świetlicy przede wszystkim były troszeczkę

Zagubione. Miały straszne problemy w nauce,

A także miały problemy jakby w odnalezieniu

Się w środowisku. Czyli tutaj na świetlicy przede

wszystkim staramy się im pomagać w nauce.

Nie zawsze mają tą możliwość w domu. Tutaj zawsze

Część wychowawców przychodzimy, mamy taki

Jakby helpplan - planułożony dnia czyli

Przychodzimy pierwsze co dzieci już wiedzą,

Że trzeba otworzyć książki, trzeba odrobić

zadanie.

Regulamin tworzyliśmy wspólnie tutaj

przy stole. Razem układaliśmy punkty wspólnie

z wychowawcami, co możemy, czego

nie możemy żeby był tutaj ład, było

spokojnie.

Co wolno. No wolno różne rzeczy robić

Grać bawić się śmiać, ale na przykład

Nie wolno przeklinać, bić się

I no wie pani.

W domu nie mam takiego regulaminu.

U mnie błędy były takie, że ja mu

Na wszystko pozwalałam i to od razu było

Wychwycone. Filipek nie chciał zadania odrabiać

To mama mówiła, a to później zrobimy,

A to w sobotę czy w niedzielę na weekendzie

I to był mój największy błąd.

Między wychowawcą a wychowankiem jest

Taka żelazna jakby ja to nazywam taka

kurtyna, że

Jeżeli dziecko chce przyjść do nas porozmawiać,

A nie chce żeby to wyszło staramy się

Tego nie rozpowiadać, bo tracimy w ten sposób

zaufanie, zaufanie w oczach dziecka

no i później już nie ma tej rozmowy, bo dziecko wie,

że nauczyciel pójdzie powie, gdzieś

to rozniesie. Już się boi. Nie chce.

Wstydzi się i nie chce z nim rozmawiać.

Także istnieje taka, taka jakby

Więź jakbym to nazwał czy takie zaufanie.

O zaufanie między wychowankiem, a wychowawcą

Na temat takich ciężkich rozmów czy jakiś

Takich problemów.

Trafiłam tutaj, bo bardzo lubię tańczyć,

Też od małego chciałam zawsze tańczyć,

Chodzić na tańce. W Dębicy są takie

Różne kursy tańca, ale nie chodziłam.

Nie mam pieniędzy i nie miałam czasu.

Musiałam się bardzo dużo uczyć.

Całus.

Całus.

Całus.

Całus.

Chciałabym, żeby one się bawiły tym tańcem

Tak naprawdę, bo to mówię tutaj nie jesteśmy

w stanie stworzyć pełnej grupy wykwalifikowanych

jakiś dzieci. Tak prawda, bo to nie jeździmy

na przeglądy tylko kwestia zabawy. Przez to

mówię uczymy tutaj tańca dyskotekowego przede

wszystkim. I pytam się dzieciaki chciały hip-hop.

Przede wszystkim się pytam. Czego chcecie się

Nauczyć? I to jest pod kątem dzieci.

Myjemy zęby.

Idziemy do przodu i raz dwa trzy

Tupnij. Dwa do boku.

Raz dwa. Raz do przodu.

Raz dwa trzy, tupnij.

Obrót, klaśnij.

Ręce.

Wcześniej nie tańczyłam nigdzie.

A lubisz tańczyć?

Tak.

Uwaga! Siadamy na materacach. Każdy od

Swojej strony i robimy studio figur woskowych.

Zabawa polega na tym, że chłopcy

Zaraz przybiorą pozy. To dobierzemy pierwszego

Chłopca w taki sposób żeby Się po drodze

Nie zepsuli i nic się im nie stało. Tak?

Musimy ostrożnie to zrobić. To są małe

dzieci. One nie rozumieją pewnych rzeczy.

Te starsze dzieci być może rozumieją,

Ale ponieważ mają bardzo kiepskie wzorce często

W środowisku lokalnym, gdzieś tam po sąsiedzku

Czy na osiedlu nie przemawia do nich to

Co, nie przemawia do nich taki

System pracy jak się pracuje w szkole

Czyli mówimy że trzeba postępować tak I tak.

Staram się im to pokazywać przez

Różnego rodzaju zajęcia, zajęcia socjoterapeutyczne,

Przez gry i zabawy terapeutyczne,

Psychologiczne, przez zwykłe przebywanie z dzieckiem.

No i myślę, że fenomenalne jest to co robią

Tutaj wychowawcy na co dzień, po prostu

Są wzorami dla tych dzieci.

Dotarcie do dzieci, no jest sprawą indywidualną

Jednak, bo każdy z nich przychodzi z troszkę

Innymi problemami, z innym charakterem. Jedne

Są bardziej otwarte, drugie mniej. Dlatego

jest to tak jak mówię sprawa indywidualna,

ale wszystkie z nich na pewno potrzebują

zainteresowania, na pewno potrzebują akceptacji,

ciepła, dowartościowania, pochwał

i myślę, że to skutkuje najbardziej.

Ja miałam ze starszym synem problemy.

Starsi chłopcy po prostu papierosy

Mu dawali. Picie alkoholu. Próbowanie

Piwa.

Pani widziała to?

Tak, widziałam. Zdecydowałam razem z mężem,

Że najlepsze będzie rozwiązanie jak

Przyjdzie na świetlicę. Jest i to bardzo

Wielka poprawa.

Na czym to polega?

Na tym, że słuchają mnie. Starszy

Syn poprawia oceny. Po prostu nie szło

Mu w ogóle w szkole.

A z czym miał problemy?

Z polskiego i z matematyki.

Były problemy?

Były i to straszne, bo się nie mógł

Skupić, bo słuchał co się dzieje za oknem.

A młodszy?

A młodszy to dopiero druga klasa.

Ma do tej pory problemy z pisaniem

Literek. Tu panie siedzą Właśnie z nim

po kilka godzin i go uczą.

Świetlica to także miejsce, gdzie

Na co dzień z rodzicami i dziećmi

Spotykają się asystenci rodzinni.

Mamy sukcesy. Zakończyłyśmy pracę z

Sześcioma rodzinami.

Urwany tekst

Tylko te rodziny. Te rodziny zaczęły

Same funkcjonować bez naszego wsparcia.

Oczywiście monitorujemy raz w miesiącu,

Wspieramy je nadal, gdyby coś się stało to

my w każdej chwili Możemy wrócić

Gdyby nie było takich świetlic dzieci

Z naszych rodzin myślę znalazłyby się na ulicy.

Dlatego bardzo ważnym jest to, aby

Takie świetlice funkcjonowały nadal,

By dzieci po szkole nie musiały wracać do

Domu, gdzie różnie się dzieje. Dzieci

Nie są dopilnowywane przez rodziców,

Ponieważ Rodzice dopiero tego się uczą.

Dlatego mogą tutaj znaleźć ciepły

Kąt, ciepły posiłek, no i wsparcie

Oczywiście profesjonalistów.

Czyja to jest rączka?

Moja.

Ojejuniu, śliczności moje. Więcej jest twoich

Rączek mój drogi. Tylko nie spadnij.

Tylko tak delikatnie i chwileczkę przytrzymaj.

Więcej,. Więcej, przyciśnij rączkę.

A dobra niech będą odciski.

No to daj jeszcze tu kochanie

O tak 2 palce, blisko ściany

O tak, o o o o o dobra no to wyżej

Jeszcze daj rączkę. Tu całą możesz dać w zasadzie.

No trzymaj chwilę. Trzymaj.

Trzymaj i teraz delikatnie odciągaj.

No młody piękna.

Pomysł wymyśliła pani Agnieszka. Nazwaliśmy

To dzieło „bajkowe drzewo” nasze wspólne.

Tak i przybijaliśmy ręce żeby było

Kosmicznie.

Rączek jest tyle ile fabryka dała.

Jeszcze będziemy uzupełniać to jest na pamiątkę.

Dzieci odejmą, będą kiedyś wracały i ich rączki

Już będą tu na stałe. Jeszcze

Nie skończyliśmy dzieła, bo to będzie jeszcze

Wyszlifowane. Widzicie podmalówkę. Jeszcze będzie

Ładnie wyczesane, kosmetyczne i na koniec

To będzie wyglądało bardzo graficiarsko

Trochę. Tu już możemy widzieć, że

Będzie ogarnięte bardziej, a rączek będzie

Jeszcze więcej. Co nie młody?

Będzie więcej? Będzie? Zrobimy.

Trzymaj. Trzymaj. Trzymaj. Trzy cztery

Odciągamy. Eee brawo Niuniu.

Dajemy jeszcze Szymka. No to wio.

Ściągnijcie go żeby nie spadł. Opa.

Simon choć.

Przecież to jest bajer dla każdego dziecka,

Że pomalować po ścianach. No w domu

Zazwyczaj chyba nie można. Nie. A tu takie

Jest troszkę blokowe. Taka wolność

Tutaj w świetlicy. A nie?

Pomalujmy po ścianie. A co. I jeszcze odbitki

Rąk. No nie wiem mi się to strasznie

Podoba, że to jest tak wymyślone, że gazetka

To nie to, a tu to troszkę nielegalne malowanie

Po czystych ścianach. No i co piękna zabawa.

A tu było szaleństwo. Mnustwo dzieciaków,

Które to malowały. Różne tu były akcje.

Tu się farba wylała. Tu coś. Śmiesznie,

Ale co? No nie wiem ja uwielbiam

Takie akcje, bo ja lubię akcje jak dziecko

Jest brudne. Ja też mam troszkę

Dziecka w sobie, więc znam to. Fajnie

Jak dziecko uczestniczy, ubrudzi się.

Nie było płaczu. Nie było dzisiaj nie?

Włosy były kolorowe. Farba jest do zmycia.

Czujemy, że to zrobiliśmy.

Jak tutaj chodziłem do byłem co Dziennie

praktycznie od godzin otwarcia do zamknięcia.

A w tej chwili to szkoła, pracuję, więc

Jestem od czasu do czasu.

Co cię tutaj przyciąga?

Atmosfera tutaj ogólnie w świetlicy,

Ludzie. Jest co zrobić. W tej chwili pomóc,

Przychodzę tutaj pomóc, a nie spędzać czas

tak jak wcześniej.

Z Oskarem się znamy już długo. Znamy się

Dobrze i bardzo się cieszę, że chce

Kontynuować jakby tą powiedzmy znajomość

Pomagając tutaj swoim kolegom, którzy

No czasami są podobni do niego prawda?

Świetlica nauczyła mnie spokoju, jak

Spędzać wolny czas, że można robić coś

pożytecznego.

A gdyby świetlicy nie było to byś

Nie robił nic pożytecznego?

Znaczy, robiłbym, ale na pewno coś innego.

Według mnie to się dobrze stało, że

Tutaj trafiłem.

Dzisiaj panowie robimy blok czekoladowy.

Czego chcecie dzieci w świetlicy nauczyć?

Pasji jakiejś. Chciałabym żeby rozwijały

Zainteresowania Przede wszystkim, żeby wychodziły z domów.

Nie siedziały na blokowiskach tylko przychodziły

I interesowały się czymś. Począwszy od

Sportu poprzez tak jak tutaj mamy zajęcia

Plastyczne, trochę jakieś manualne.

Chciałabym też żeby nasze dzieciątka,

Te które mają jakąś iskierkę żeby

Można było to z nich wydobyć i żeby może

nawet kiedyś Zrobiły karierę. Żeby robiły

to co kochają, to co lubią i też żeby

poznały to co mogą robić, w czym są dobre.

Jak robimy na przykład taki blok

No to tak pomagam zawsze. Sprzątam,

Właśnie mieszam, a koledzy lub koleżanki

Tam dosypują.

Lubisz to?

Lubię.

Chciałabym żeby trochę samoocenę miały

Wyższą, bo to są naprawdę wspaniałe dzieci

I jedyne w swoim rodzaju, tylko kwestia

Uświadomienia im tego i pokazania.

Projekt „Suwak” i projekty podobne do

Niego wiem, że dzieją się i u nas i

w Polsce. Są bardzo potrzebne. Takie

miejsca jak świetlice środowiskowe,

świetlice dziennego pobytu w świecie dzisiejszym,

gdzie rodzice często nie chcą, nie mogą

nie mają czasu na zajmowanie się

dziećmi, na przebywanie z nimi, na

przekazywanie pewnych wartości no niestety

stanowią taką alternatywę bardzo potrzebną.

To nie są sprawy akcyjne. To nie można

Po prostu zaprosić dzieci na jedną, dwie, trzy

Imprezy, na tydzień, miesiąc i liczyć

na to, Że będą szybkie efekty. Oczywiście

można im zapewnić czas, atrakcje

natomiast nie uzyska się w ten sposób stałych

zmian w ich zachowaniu, w ich postrzeganiu

świata. No jest to proces długofalowy,

nie zawsze przynosi efekty. One nie zawsze

są bardzo widoczne, ale na pewno w

pozytywny sposób na każde dziecko wpływają.

Panowie wychodzimy tak na pełnym luzie.

Spokojnie do piłek podchodzimy.

Nie krzyczymy na siebie. To jest zabawa.

Gramy z władzami miasta. To ma być zabawa

Prawda? Zabawa z wygraną. Okey?

Tak. Zgrana paka!

Uwaga! Dobrze Piotrek.

Brawo!

Finansowanie do tej pory podejmowane było

Z roku na rok. Chcemy, aby to finansowanie

Było przynajmniej w perspektywie trzy-letniej.

Również jeżeli chodzi o zatrudnienie

Opiekunów, którzy pracują, fachowców,

którzy pracują na świetlicach. To zatrudnienie

od tego roku będzie umowami na stałe,

umowami na czas nieokreślony. To daje

pewność zarówno pracującym jak i pewność

samemu miastu co do tego, że kontynuacja

pewnych procesów, pewnych programów będzie

się odbywać.

Program „Suwak” ma przekonać samorządy

I organizacje pozarządowe do zwiększenia

Kontraktowania usług na rzecz dzieci.